

# Miętha, Szum

na zegarku 0:0  
jadę miastem  
ona chciałaby welon  
i ma szansę  
mnie nie goni money, melo  
my na after  
ona ucieka po zero  
mojej fance

zamówię zero  
ona fantę  
kreślę kielonami kręgi  
niczym Dante  
zamyślony z papierosem  
ona z blantem  
kocham twoje drobne dłonie, delikatne

dlatego nie widzę nic  
prowadzę fure ale stale czuje jak kładzie mi nogę na shit  
śmieje się czuje kiedy mnie lustruje  
i wie ze nie trzeba mi nic  
poza tym bólem ich blizn  
nie dotyka mnie ten syf

szum fal, dziwek silnika  
nikt nie pachnie jak ty  
nawijam ....  
pakuje się w uber  
i życie wygląda jak film  
boja się kochać i czuć  
ona nie boi się żyć  
ona to kocha  
i chce żeby rozumiał, kiedy mówi 'my'

szum fal  
dźwięk silnika niknie, niknie, niknie  
szum fal  
dźwięk silnika niknie, niknie, niknie  
szum fal  
dźwięk silnika niknie, niknie, niknie  
szum fal  
dźwięk silnika niknie, niknie, niknie

kręci mi się w głowie  
kiedy ty odkręcasz korek  
lubię taki vibe  
ale kac, tracę czas  
ty i tak ...  
powiesz czym mnie  
stop!

nie mówimy słów których nie rozumiem  
i nie robię sztuk, których nie rozumiem  
Wydam parę stów, potem się odkuję  
Po to robię siano, by wydawać  
Chyba mnie rozumiesz?  
Teraz pracujemy , ,potem sie wyluzuje  
Dzisiaj się najemy, jutro potrenuje  
Dzisiaj nie ma weny, mnie to nie szokuje  
Tyle nagrywamy chyba musze sobie znaleźć niunie

Odwrócone g  
Kiedy z toba pije

Wtedy z toba tańczę  
Coś przychodzi łatwo – to koncert  
Śmieje się kiedy toczymy walkę  
Nie biorę życia na serio, naprawdę  
Wczoraj królem, dziś jedynie błaznem  
Wczoraj nagrywałem numer, dziś jadę na check  
Sa rzeczy który nie rozumiem  
Biorę za zagadkę  
Szukam odpowiedzi  
Ciekawe gdzie znajdę

kręci mi się w głowie  
kiedy ty odkręcasz korek  
lubię taki vibe  
ale kac, tracę czas  
ty i tak ...  
powiesz czym mnie  
stop!